

KS. ARKADIUSZ OLCZYK

PATRIOTYZM JAKO CNOTA MORALNA

Wprowadzenie

Świadomość wspólnoty z własnym narodem jest czymś wrodzonym i spontanicznym. Budowanie więzi społecznych jest naturalną potrzebą ludzkiego serca. Każdy z nas jest świadomy tego, że z jednej strony potrzebuje wsparcia ze strony różnych ludzi i środowisk, z drugiej zaś pragnie wnieść swój pozytywny wkład w życie innych. Wspólnota rodzinna - chociaż fundamentalna i najważniejsza - nam nie wystarczy; nie może bowiem zaspokoić wszystkich naszych potrzeb i oczekiwań. W procesie socjalizacji i personalizacji niezbędne są również inne wspólnoty i środowiska: szkolne, rówieśnicze, regionalne. Potrzebna jest nam również ta więź, która związana jest z naszym narodem oraz z ojczyzną, w której przyszliśmy na świat i której los w jakimś stopniu wszyscy dzielimy. Spontaniczne poczucie wspólnoty narodowej to jednak za mało, aby mówić o świadomym i dojrzałym patriotyzmie. Potrzeba zatem refleksji ukazującej patriotyzm w kontekście odpowiedzialności moralnej.

1. Patriotyzm a nacjonalizm, szowinizm i kosmopolityzm

Słowo „patriotyzm” (od gr. *patriotes*) oznacza rodaka, ziomka. „Patrios” to ktoś pochodzący od tego samego ojca (łac. *pater* = ojciec), po którym się dziedziczy ojcowiznę¹. Mianem patrioty określimy zatem tego, kto okazuje miłość i szacunek wobec swojej ojczyzny (łac. *patria*), a także - w razie potrzeby - gotowość poniesienia dla niej ofiar i wyrzeczeń. Ponadto patriotyzm przejawia się w poczuciu silnej więzi emocjonalnej, społecznej, kulturowej, religijnej z własnym narodem, z jego historią i tradycją, z jego dziedzictwem i aspiracjami (por. KKK 2239).

¹ Doskonale wyraża to niemieckie słowo „Vaterland” (ziemia ojca, ojcowizna, ojczyzna). Por. W. Stróżewski, *Myśli o patriotyzmie*, „Znak” (2001) nr 9, s. 99. Jan Paweł II w swojej poniekąd testamentalnej książce *Pamięć i tożsamość* wyjaśnia, że w języku polskim słowo „naród” wywodzi się od terminu „ród”, a wyraz „ojczyzna” ma swoje korzenie właśnie w nazwie „ojciec”. Ojciec wraz z matką daje życie osobie ludzkiej. Ze zrodzeniem przez ojca i matkę – pisał Ojciec Święty – wiąże się „ojcowizna”, która stanowi tło dla terminu „ojczyzna”. Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 74.

Opozycyjne wobec patriotyzmu są postawy skrajne: nacjonalizm, szowinizm i kosmopolityzm. Nacjonalizm polega na idealizowaniu i wywyższaniu własnego narodu. Zwykle wiąże się z tym awersja (wręcz nienawiść) do innych narodów, ksenofobia, pogarda, dążenie do dominacji nad innymi narodami, do ich podboju, a nawet zupełnej zagłady. Nacjonalizm jest przejawem zaślepienia fanatyzmu, a uleganie takiej postawie rodzi wrogość i agresję.

Szowinizm² jest pochodną doktryn nacjonalistycznych. Można go nazwać fałszywą pychą narodową i zwyrodnieniem patriotyzmu. Szowinista bowiem apoteozuje własne zalety narodowe, zaś wyszukuje i pogardza wadami innych. Cechuje go zaślepienie w osądach, co skutkuje antagonizmami i podziałami społecznymi. Należy zauważyć, iż skrajny nacjonalizm i szowinizm - przynajmniej w Europie - nie jest obecnie zbyt groźny, gdyż dotyczy niewielkiej liczby ludności, a ponadto jest zdecydowanie zwalczany jako „niepoprawny politycznie” (nacjonalistą i szowinistą po prostu być nie wypada).

Z tego względu znacznie groźniejsza obecnie jest druga skrajność, czyli kosmopolityzm. Jest on uznawany przez większość lewicowych polityków i środków masowego przekazu jako ideał oraz promowany jako postawa *politically correct*. Słowo „kosmopolityzm” (od gr. kosmopolites) oznacza „obywatela świata”. Kosmopolita to ktoś, kto nie odczuwa więzi ze swoją ojczyzną i kto uważa, że żadna tego typu wspólnota nie jest potrzebna w cywilizacji „globalnej wioski”. Przejawem kosmopolityzmu jest naiwnie rozumiana „tolerancja” oraz slogany o nie narzucaniu innym narodom własnej kultury i tradycji³. W efekcie, we współczesnej Europie rozrasta się populacja emigrantów z innych kontynentów, którzy zachowują swoją tożsamość narodową i swoją więź z ojczyzną, np. muzułmanie. Swoją tożsamość ojczyźnianą manifestują oni poprzez swoje stroje⁴, wiarę religijną i solidarność narodową. Tym samym przenoszą obyczaje swojej ojczyzny do Europy. W tym samym czasie europejscy kosmopolici zatracają swoje korzenie, kulturę i świadomość narodową. Tymczasem tak, jak nie można kochać wszystkich ludzi na świecie, jeśli najpierw nie nauczymy się kochać naszych bliskich i samych siebie, tak też nie można być dobrym obywatelem świata, jeśli najpierw nie jest się dobrym obywatelem własnej ojczyzny.

² Nazwa ta pochodzi od nazwiska Mikołaja Chauvin, komendanta portu Rochefort we Francji z czasów napoleońskich, który tak umiłował ojczyznę, że rozkazał żołnierzom, by owinęli go w trumnie we flagę narodową. Por. J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 2, cz. 2, Lublin 1986, s. 128.

³ Por. T. Ślipko, *Patriotyzmu etos, granice i praktyczne zadania*, „Studia Philosophiae Christianae”, R. XXXIX (2003) nr 2, s. 51.

⁴ Ciało i twarze muzułmanek zakrywają tzw. nikaby (arab. niqāb) oraz burki (arab. *burqu*). Jest to rodzaj nieprzezroczystego przykrycia głowy. Burka zasłania całą głowę oprócz małego obszaru wokół oczu. Tzw. „pełna burka” lub „burka afgańska” to strój zakrywający całe ciało, w tym również oczy, które są zakryte siatką umożliwiającą widzenie. W kwietniu 2011 roku wchodzi w życie we Francji ustawa zakazująca noszenia burek i nikabów w instytucjach publicznych, w tym w sklepach i w ośrodkach komunikacji miejskiej. Uchwalone w 2010 r. zapisy, choć dotyczą tylko 2 tys. salafitek z fundamentalistycznego odłamu islamu, wzbudziły falę polemik i krytyki.

2. Cnota patriotyzmu

Sługa Boży, dominikanin, o. Jacek Woroniecki (1878-1949), z pochodzenia arystokrata i zarazem niekwestionowany autorytet pedagogiczno-moralny swojej epoki, zaliczył patriotyzm (obok długomyślności, wielkoduszności, hojności, prostoty i pokory) do tzw. „cnót ważnych w życiu”⁵. Zdaniem o. Woronieckiego, stanowią one, wraz z czterema cnotami kardynalnymi (roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo), fundamentalne podstawy do osiągnięcia pełni człowieczeństwa.

Patriotyzm, czyli umiłowanie ojczyzny (łac. *patriae amor*), to według dominikańskiego Moralisty nie pojedyncza cnota, lecz zespół cnót, których wspólną cechą jest cześć dla własnego narodu i ojczyzny, której człowiek zawdzięcza swoje wychowanie oraz przygotowanie do dojrzałego życia⁶. Uważa on, iż na postawę patriotyczną składa się miłość do najbliższych (łac. *dilectio*), praworządność (łac. *legalitas*) oraz szacunek do społeczności, w której się wzrastało (łac. *pietas erga gentilitatem*).

3. Moralny etos patriotyzmu

Pojęcie patriotyzmu jako cnoty moralnej przenosi dalszą refleksję w sferę świadomie przez człowieka kształtowanych jego osobowych postaw. Moralną jakość tych postaw wyznacza stosunek człowieka do ojczyzny i narodu jako wspólnego dobra moralnego. Dlatego niezwykle symboliczny wymiar miał każdorazowy pocałunek składany przez Jana Pawła II na ojczystej ziemi. Komentując ten swój gest w czasie drugiej, szczególnej pielgrzymki do ojczyzny, kiedy Polska próbowała otrząsnąć się po bolesnym dramacie stanu wojennego, Papież Wojtyła powiedział do rodaków: *Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest moją matką*⁷. Ojczyzna wiąże się zatem dosłownie z wymiarem ojcowsko-matczym, z czymś „swojskim”, z domem rodzinnym, o który należy się troszczyć i który trzeba ochraniać. Jan Paweł II mówi wprost, że moralny obowiązek miłości ojczyzny *wchodzi w zakres IV przykazania... bowiem patriotyzm zawiera w sobie taką postawę wewnętrzną (pietas) w odniesieniu do ojczyzny, która dla każdego prawdziwie jest matką*⁸.

⁵ J. Kempys, *Rola cnót moralnych w dążeniu ku pełni człowieczeństwa w świetle pism o. Jacka Woronieckiego*, Kraków 2005, s. 12.

⁶ Por. J. Woroniecki, dz. cyt., s. 123.

⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie (16.06.1983)*, [w:] Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 1999, s. 213. Ów gest ucałowania ziemi – jak wyznał sam Ojciec Święty – uczynił po raz pierwszy jako wikariusz w Niegowici. Por. P. Bortkiewicz, *Tożsamość narodu przez kulturę – nauczanie Jana Pawła II jako przesłanie dla postaw patriotycznych*, [w:] *Dociekając prawdy o naszej tożsamości. Godność człowieka i narodu u podstaw współczesnego patriotyzmu polskiego*, red. K. Irmiler [i in.], Poznań 2007, s. 29.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 71. I. Dec, *Antropologiczne podstawy patriotyzmu w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II nauczycielem patriotyzmu*, red. A. Bałabuch, Świdnica 2008, s. 69.

W tym kontekście dosyć oczywisty jest imperatyw moralny, by zajmować postawy patriotyczne w sytuacjach skrajnego zagrożenia ojczyzny, np. w obliczu ataku ze strony wroga, katastrof czy klęsk żywiołowych. Patriotyzm polega wtedy na ofiarnej obronie ojczyzny oraz na okazywaniu solidarności pokrzywdzonym rodakom⁹. W polskiej tradycji - ze względu na uwarunkowania geopolityczne i bolesną przeszłość - wielu Polaków rozumie patriotyzm głównie, a nawet wyłącznie, jako zbrojną obronę granic, udział w powstaniu narodowym czy też przystąpienie do oddziałów partyzanckich walczących z agresorem¹⁰. Tymczasem w warunkach pokoju i niepodległości przejawy miłości ojczyzny są z reguły mniej heroiczne i oczywiste, ale zapewne równie trudne. Patriotyzm na co dzień to solidne wypełnianie podstawowych obowiązków obywatelskich, jak np. pełnienie służby wojskowej, uczciwa praca zawodowa, płacenie podatków, ochrona środowiska, własności i zasobów naturalnych własnego kraju, aktywna troska o honor ojczyzny i dobre imię rodaków. Dojrzały patriotyzm wyraża się jednak w jeszcze bardziej osobisty i konkretny sposób.

a. Troska o znajomość historii, tradycji i wartości narodowych

Poziom patriotyzmu, zwłaszcza u młodych Polaków, wciąż maleje. Coraz więcej osób niechętnie utożsamia się z naszą historią, chociaż zawsze była ona wypełniona bohaterstwem i patriotyzmem. Młodzież nie uczy się historii, bo uważają, że przedmiot ten jest nudny i mało przydatny. Sztandarowe hasła etosu patriotycznego: „Bóg, Honor, Ojczyzna”, czy też „Za wolność naszą i waszą”, wydają się tracić swoją aksjologiczną wartość. Można postawić pytanie: kto jest temu winny? Rodzice współczesnej polskiej młodzieży dorastali w większości jeszcze w czasach PRL-u, gdzie nie uczono patriotyzmu¹¹. Tymczasem, jak nie można w sposób konkretny i dojrzały

⁹ T. Ślipko charakteryzuje te tzw. obowiązki wyjątkowe następująco: *Dotyczą one wyjątkowych sytuacji, w których dochowanie wierności narodowi wymaga od (...) jego członków rzeczywistej służby narodowej sprawie, (...) poważnych nieraz ofiar i wyrzeczeń, czasem nawet narażenia bezpieczeństwa osobistego, tym bardziej poświęcenia dóbr materialnych*. T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2, Kraków 1981, s. 257.

¹⁰ Ten właśnie motyw patriotyzmu podkreślił Jan Paweł II podczas jednej z watykańskich audycji dla pielgrzymów z Polski. Komentując słowa modlitwy *Ojcze nasz* – „przyjdź Królestwo twoje” - Papież skierował do rodaków słowa: *Ma to wielkie znaczenie dla każdego z nas, ma to wielkie znaczenie dla ludzi żyjących na ziemi polskiej, którzy bardzo miłują swoją Ojczyznę, bardzo miłują dziedzictwo doczesne tej ziemi, na której się narodzili, dzieje swojej Ojczyzny i dzieje tego królestwa, tego państwa, tego władania doczesnego, które na tej ziemi Polaków zostały ukształtowane od tysiąca lat. I gotowi są dla tej sprawy również wiele cierpieć i śmierć ponosić, jak o tym świadczy tyłu ludzi w ciągu dziejów (zwłaszcza w ostatnich stuleciach), a za naszych dni śmierć chociażby tak bliskiego nam ks. Jerzego Popiełuszki*. Jan Paweł II, *Taką chcemy mieć naszą Ojczyznę. Audiencja dla pielgrzymów polskich (25.11.1984)*, „L' Osservatore Romano” R. V (1984) nr 11-12, s. 26. Kościół nie waha się kanonizować heroicznych patriotów (powstaniec styczniowy św. Albert Chmielowski, sybirak św. Rafał Kalinowski, męczennik PRL-u bł. ks. Jerzy Popiełuszko itd.).

¹¹ Por. F.W. Wawro, *Rodzina wobec patriotyzmu w kontekście innych środowisk socjalizujących – w opinii młodzieży*, „Roczniki Nauk Społecznych” R. XXVIII-XXIX (2000-2001) z. 2, s. 64; H. Skorowski, *O potrzebie edukacji patriotycznej w kontekście globalizacji*, „Homo Dei” R. LXXIII (2003) nr 2, s. 16-17; P. Mazurkiewicz, H. Skorowski, *Kościół wobec przemian w Polsce*, [w:] *Wolność w prawdzie*, red. S. Skobel, Łódź 1997, s. 62.

kochać ludzi, których nie znamy, tak też nie można kochać i wspierać ojczyzny, jeśli jej nie znamy lub jeśli nie rozumiemy jej aktualnej sytuacji i potrzeb. W żadnej dziedzinie życia ignorancji nie można pogodzić z miłością i troską. Z tego względu ważnym przejawem patriotyzmu jest interesowanie się własną ojczyzną, dobra znajomość jej historii i kultury, tradycji i wartości narodowych, a także obecnych uwarunkowań. Zdobyta wiedza o własnym narodzie i jego historii jest fundamentem akceptacji dziedzictwa kulturowego. Dlatego też czytanie mądrych publikacji na ten temat, rozmowy o tradycjach i zwyczajach, znajomość wysiłku i dorobku poprzednich pokoleń Polaków, poznawanie życiorysów wyjątkowych rodaków, kultywowanie świąt narodowych, szacunek dla biało-czerwonej polskiej flagi, godła czy hymnu państwowego, znajomość dat i wydarzeń istotnych dla losów ojczyzny to postawy, bez których prawdziwy patriotyzm nie jest możliwy¹². Patriota bowiem ma wysoko rozwinięte poczucie dumy i godności narodowej, stąd nie wstydzi się przynależności do swego narodu, a zarazem nie pozwala na obrażanie swej ojczyzny¹³.

b. Troska o osobistą dojrzałość

Troska o ojczyznę to nie tylko dobra znajomość jej przeszłości i tradycji. To także troska o jej obecną pomyślność. Każdy kraj jest silny przede wszystkim siłą swych poszczególnych obywateli. Z tego względu patriotyzm oznacza troskę danego człowieka o własny rozwój, o zdrowie fizyczne, o dojrzałość psychiczną, moralną, duchową i religijną. Miłość do ojczyzny pobudza dojrzałą dumę narodową, a ta z kolei mobilizuje do podejmowania osobistego trudu rozwoju i samowychowania. Dążenie do osobistego rozwoju i dojrzałości dla dobra ojczyzny ma oczywiście wiele przejawów. Pierwsze z tych kryteriów rozwoju to umiejętność dojrzałego, krytycznego myślenia. Biedna jest ojczyzna, jeśli większość jej mieszkańców to ludzie, którzy są naiwni i bezkrytyczni, którzy żyją w świecie iluzji i oszukują samych siebie. Silna jest natomiast ta ojczyzna, w której większość obywateli to ludzie zdolni do trzeźwego myślenia, do krytycznego obserwowania rzeczywistości, do wyciągania logicznych wniosków z obserwacji życia czy do uczenia się na błędach popełnianych przez samych siebie czy przez innych ludzi¹⁴.

Drugim kryterium dojrzałości jest zdolność do odpowiedzialnej miłości. Biedna jest ta ojczyzna, w której znaczna część obywateli to egoiści, ludzie prymitywni, ideologicznie sterowani, skoncentrowani na samych sobie, na szukaniu doraźnej przyjemności i wygody. Miłość to coś znacznie więcej niż uczucie czy zauroczenie

¹² Por. F. W. Wawro, art. cyt., s. 65.

¹³ Por. E. Sienkiewicz, *Godność człowieka i narodu u podstaw współczesnego patriotyzmu polskiego*, [w:] *Dociekając prawdy...*, dz. cyt., s. 36.

¹⁴ Niestety, nie sprzyja temu obecnie obserwowany w Polsce kryzys rodziny i szkoły. Szkoła wydaje się koncentrować przeważnie na swej funkcji dydaktycznej, z pominięciem funkcji wychowawczej. Jednocześnie liczne badania potwierdzają, że współczesny nauczyciel traci społeczny prestiż i autorytet (podważany często przez samych rodziców), a we wzajemnych relacjach nauczyciele – rodzice istnieją konflikty, w których obydwie strony wzajemnie się oskarżają o problemy wychowawcze z dziećmi i młodzieżą. Por. T. Opolska, *Trudności wychowawcze nauczyciela czy ucznia?*, „Nowa Szkoła” (1997) nr 2, s. 30-33.

emocjonalne. Dojrzała miłość to taki sposób postępowania, który służy dobru i rozwojowi ukochanych osób. Dorastanie do takiej miłości jest przejawem troski o los osób, wśród których żyjemy, a w konsekwencji przejawem troski o los narodu, który współstanowimy.

Trzecim wreszcie, jakże istotnym kryterium osobistego rozwoju, który umożliwia patriotyczną służbę na rzecz ojczyzny, jest troska o zachowanie wewnętrznej wolności. Jakże biedna jest ta ojczyzna, w której wielu obywateli to ludzie uzależnieni, zniewoleni, niezdolni do podejmowania mądrych i odpowiedzialnych decyzji. Żyjemy w cywilizacji, którą można nazwać nie tylko cywilizacją śmierci, ale także cywilizacją uzależnień i zniewoleń¹⁵. Współczesny Europejczyk stał się niemal synonimem człowieka uzależnionego: od alkoholu, nikotyny, narkotyków, od telewizji, pornografii, Internetu, od ciała, jedzenia, seksu, emocji, od dominującej ideologii i mody, od pieniędzy i przemocy, od różnych substancji, osób czy bodźców. W tej sytuacji ochrona wewnętrznej wolności jest przejawem nie tylko troski o własny los, ale także troski o przyszłość ojczyzny. Tylko wewnętrznie wolni ludzie, idący za głosem sumienia i rozwagi mogą zbudować oraz obronić niepodległość swojej ojczyzny.

c. Troska o rodzinę

Kolejnym przejawem patriotyzmu jest troska o rodzinę: tę, w której wznosimy i tej, do której założenia się przygotowujemy. Jakże zagrożony jest los takiego kraju i narodu, w którym rodziny są nietrwałe, rozbite, biedne materialnie czy duchowo, patologiczne, dysfunkcyjne, wrogo nastawione do dzieci, niezdolne do tworzenia klimatu bezpieczeństwa oraz do mądrego wychowania młodego pokolenia. Potwierdzeniem tego jest chociażby analiza dziejowej roli, jaką odegrała polska rodzina w kultywowaniu patriotyzmu jako wartości. Historyk E. Jabłońska-Deptuła twierdzi, iż *dom rodzinny od najwcześniejszego dzieciństwa wdrażał w rytm życia religijnego, w zobowiązanie moralne, w potrzebę służby dla Ojczyzny, w zasób wiedzy narodowej, do której należała obyczajowość, znajomość pieśni i dziejów ojczystych, literatury polskiej*¹⁶.

Silna rodzina jest niezawodną podstawą silnej ojczyzny. Doskonale widać to obecnie choćby na przykładzie Niemiec. Zostały tam ostatnio uznane za małżeństwo i rodzinę pary homoseksualne, a zatem ludzie, którzy dosłownie skazani są na wymarcie, gdyż nie mogą mieć własnych dzieci. Ponadto wiele małżeństw tam się rozpada. Znaczna część małżonków nie jest zdolna do miłości rodzicielskiej, przez co dramatycznie spada liczba dzieci. Jeśli obecny trend się utrzyma, to za 40 lat Niemcy będą stanowili mniejszość we własnym kraju. Napływający bowiem do Niemiec obywatele innych krajów i kultur tworzą znacznie liczniejsze i silniejsze rodziny (np. Turcy). Powyższy przykład jest dowodem na to, że troska o dobre przygotowanie się

¹⁵ Por. A. Rynio, *Integralne wychowanie osoby szansą rozwoju i przetrwania*, [w:] *Jan Paweł II nauczycielem...*, dz. cyt., s. 92.

¹⁶ E. Jabłońska-Deptuła, *Patriotyzm, suwerenność*, [w:] *Wartości w kulturze polskiej*, red. L. Dyczewski, Lublin 1993, s. 123.

do założenia trwałej rodziny i o mądre wychowanie dzieci jest jednym z najważniejszych przejawów patriotyzmu¹⁷.

d. Troska o kompetentność i uczciwość zawodową

W obecnych uwarunkowaniach społecznych i politycznych Europy coraz większe znaczenie dla niepodległości i losu ojczyzny ma nie tyle wojsko czy liczba ludności danego kraju, co raczej poziom rozwoju gospodarczego oraz postęp naukowo-techniczny. Zależna od innych krajów i zagrożona staje się ta ojczyzna, w której znaczna część obywateli to ludzie bezrobotni, źle wykształceni, niedbale pracujący, bierni, wycofani społecznie. Podobnie w trudnej sytuacji znajduje się ta ojczyzna, w której przemysł jest przestarzały, która nie dysponuje nowoczesnymi technologiami, która musi importować drogie wytwory nowoczesnej myśli technicznej, a sama skazana jest głównie na sprzedawanie taniego surowca czy półproduktów. W tej sytuacji patriotyzm przejawia się również poprzez wkład w jej rozwój gospodarczy¹⁸. A to oznacza, że współczesny patriota to ktoś, kto dba o swoje solidne wykształcenie i kompetencje na rynku pracy. To także ktoś, kto jest przedsiębiorczy, zdolny do podejmowania własnych inicjatyw, do tworzenia miejsc pracy, do owocnej współpracy z innymi rodakami¹⁹.

e. Troska o solidarne zaangażowanie społeczno-polityczne

Każda ojczyzna istnieje w postaci państwa, które przybiera określoną formę ustrojową. Zagrożona jest ta ojczyzna, w której ustroj polityczny jest niesprawiedliwy, w której ludzie sprawujący władzę są skorumpowani, niekompetentni lub nieudolni, w której źle działają podstawowe instytucje i służby państwowe (parlament, rząd, samorządy, policja, poczta, komunikacja, system oświaty, ochrona zdrowia, itd.). Z tego względu stopień społecznej i politycznej świadomości oraz dojrzałości obywateli jest istotnym wyznacznikiem sytuacji danego narodu i jego ojczyzny²⁰. Gdy tej świadomości zabraknie wzrasta niechęć do angażowania się w sprawy społeczne, dominują postawy konformistyczne i dążenie ku utylityzmowi²¹.

Współczesny patriota zatem to ktoś, kto rozumie, że nie służy dobru ojczyzny modne obecnie bezkrytyczne ubóstwianie demokracji, budowanej bez podstawowych wartości jakimi są: bezwarunkowa ochrona ludzkiego życia, troska o godność i rozwój każdego obywatela, uczciwość, odpowiedzialność, sprawiedliwość i solidarność społeczna. Patriota to ktoś, kto rozumie, że nie można budować dobra ojczyzny w oparciu o naiwnie rozumianą tolerancję czy nieodpowiedzialną demokrację, która prowadzi do korupcji, „kolesiostwa”, niesprawiedliwości, ubóstwa milionów

¹⁷ Por. M. Dziewiecki, *Rodzina u podstaw edukacji patriotycznej i obywatelskiej. Analiza psychologiczna*, [w:] *Rodzina u podstaw edukacji patriotycznej i obywatelskiej. Materiały z XVIII Forum Szkół Katolickich (Jasna Góra, 29.XI. – 1.XII.2007 r.)*, Warszawa 2008, s. 57-58.

¹⁸ Por. Tamże, s. 58.

¹⁹ Por. E. Sienkiewicz, art. cyt., s. 45.

²⁰ Por. M. Dziewiecki, art. cyt., s. 58.

²¹ Por. F. W. Wawro, art. cyt., s. 70.

rodaków, a nawet do ukrytej dyktatury, gdy politycy przypisują sobie prawo decydowania o tym, kto jest w danym państwie chroniony prawem, a kogo można legalnie zabić, np. w postaci aborcji czy eutanazji.

Patriota to ktoś, kto rozumie, że demokracja jest dobrym ustrojem dla ojczyzny i państwa jedynie wtedy, gdy w tej ojczyźnie większość obywateli to ludzie światli, odpowiedzialni, kompetentni, ludzie sumienia, którzy rzeczywiście szczerze troszczą się o dobro wspólne. Stąd ważnym przejawem patriotyzmu jest krytyczne analizowanie ustroju i zachowań ludzi rządzących, demaskowanie wszelkich przejawów zła w wymiarze społecznym i politycznym, kontrolowanie władz państwowych i samorządowych oraz ustanawianych przez nich praw, a także osobisty, pozytywny wpływ na życie społeczne i polityczne poprzez odpowiedzialne uczestnictwo w wyborach oraz zaangażowanie się w życie wspólnoty lokalnej. Patriota to ktoś, kto potrafi wraz z osobami podobnie myślącymi organizować skuteczne grupy nacisku, które sprawdzają na ile państwo chroni obywateli przed wszelkimi zagrożeniami, np. przed przestępczością i demoralizacją, na ile jest rozsądnie zorganizowane, na ile wspiera mądrą edukację, stwarza obywatelom szansę na solidne wykształcenie, chroni i promuje rodzinę oraz podstawowe wartości, takie jak miłość, prawda i odpowiedzialność. Ostatecznie bowiem to prawda kształtuje oblicze narodu, jego jakość moralną oraz zdolność przeciwstawienia się złu²².

Zakończenie

Istnieje ścisły związek między sytuacją narodu i poszczególnych obywateli a sytuacją ojczyzny. Ten fakt uświadamiamy sobie najlepiej wtedy, gdy z naszą ojczyzną dzieje się coś dramatycznie złego, np. wtedy gdy traci ona niepodległość lub gdy nie stwarza swoim obywatelom elementarnych warunków, które są potrzebne, aby żyć w wolności i poczuciu bezpieczeństwa. Do tej pory ponosimy jeszcze jakże bolesne konsekwencje krzywd, jakich doznała nasza ojczyzna w ostatnich dwustu latach swojej historii (rozbiory, okupacja hitlerowska, rządy komunistów).

Z tego względu postawa patriotyczna, czyli mądra troska o ojczyznę jest ostatecznie nie tylko troską o los naszych rodaków, ale także troską o los nas samych i naszych bliskich. Jest też pozytywnym wkładem w rozwój i dobro innych narodów. Przypomina nam o tym nasz Rodak, bł. Jan Paweł II, od którego możemy uczyć się dojrzałego patriotyzmu: *Człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuje także jako pomnażanie dobra wspólnego wypracowanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej*²³.

²² Jan Paweł II podjął ten wątek w Olsztynie, podczas pielgrzymki do ojczyzny w 1991 roku: *Niewielki będzie pożytek z mówienia i pisania, jeśli słowo będzie używane nie po to, aby szukać prawdy, wyrażać prawdę i dzielić się nią, ale tylko po to, aby zwyciężać w dyskusji i obronić swoje – może właśnie błędne – stanowisko.* Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Świętej (06.06.1991)*, [w:] *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny*, dz. cyt., s. 667.

²³ *Elementarz Jana Pawła II dla wierzącego, wątpiącego i szukającego*, Kraków 2001, s. 13.